



Nieżłomna Kleopatra na festiwalu Opera Rara

2017-02-10

Właściwie nie ma tu żadnej akcji. Dwie postaci toczą rozmowę w sytuacji, w której wszystko jest już jasne. Do zrobienia pozostał tylko jeden krok. Bitwa pod Akcjum została przegrana, Marek Antoniusz, walczący z Oktawianem o panowanie nad Rzymem i światem, zbiegł do Aleksandrii. Tam wita go jego ukochana Kleopatra. Dzieło zaczyna się od tego, że królowa Egiptu nie bez trudu wyciąga z Antoniusza, że owszem, przegrał, a wręcz porzucił bitwę, by połączyć się z kochanką.

Śledząc libretto półtoragodzinnej serenaty Johanna Adolfa Hassego, niejako dwugłosowej mini-opery, to nie jedyny moment, w którym będziemy zaskoczeni. Antoniusz zdaje się jeszcze żyć mrzonkami: najważniejsze to być z ukochaną, a poza tym stracił przecież tylko trochę okrętów, zbierze wojska Azji i Afryki i – usiłuje snuć wizje – rozprawi się z Oktawianem. Kleopatra jednak nie ma złudzeń. To już koniec. Spędzili z sobą piękne chwile, ale teraz trzeba zadbać tylko o to, by nie wpaść w ręce Oktawiana. By nie być zaciągniętymi na Kapitol jako niewolnicy. Krok, który został do wykonania, to samobójstwo. I ku niemu nieuchronnie zmierza rozmowa.

Choć na końcu wykonuje jeszcze woltę. Słońce Rzymu zachodzi – ale kiedyś powstanie w osobie Karola VI. To hołd dla aktualnego władcy Neapolu, który był adresatem serenaty. „Grecja i Rzym zbledną przy dziełach Karola” – ogłasza Marek jako pointę.

Johann Adolf Hasse tworząc „Antoniusza i Kleopatrę” miał lat 26. Był rok 1725 i niemiecki kompozytor już od pewnego czasu przebywał w południowowłoskim królestwie, kształcąc się u mistrzów, Porpory i Scarlattiego. Już niebawem sam miał stać się najznakomitszym przedstawicielem szkoły neapolitańskiej. Serenata była na tej drodze jego pierwszym sukcesem.

Był twórcą nowoczesnym. Intensywność jego melodyki rysowała się szczególnie wyraźnie na tle pełnego napięcia, chociaż prostego akompaniamentu, a niosące ją legendarne głosy, jak kastrata Farinello (w prawykonaniu śpiewał Kleopatrę) czy największej ówczesnej primadonny, Faustyny Bordoni, prywatnie żony kompozytora, olśniewające wirtuozerią i wokalną urodą, czyniły ją jednym z najbardziej fascynujących zjawisk epoki. Czy możliwe jest dziś powtórzenie sukcesu opartego na takich zasadach? Znana szwedzka sopranistka Maria Keohane jako Kleopatra oraz Maria Sanner jako Marek Antoniusz również potrafiły zaimponować głosami, raczej snując długie, z wrażliwością konstruowane frazy, niż grając afektami. Żadne techniczne wyzwanie nie stało się tu samym tylko popisem, każde miało miejsce w naturalnie kształtowanej linii melodii. Wnętrze Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach wniosło do muzyki swą własną wartość: w otoczeniu rokokowej i neoklasycznej sztuki, idealnie pasującej do muzyki Hassego, oraz na tle dzieł epoki historyzmu odwołujących się do antyku – przede wszystkim wielkiego obrazu Siemiradzkiego (*Pochodnie Nerona* to nie tylko chrześcijańscy męczennicy, ale i wizja splendoru cesarskiego dworu, w naturalny sposób korespondująca z treścią serenaty), a także stojących obok posągów – Antoniusz i Kleopatra odnaleźli się niby w naturalnych dekoracjach teatralnych. Dodać trzeba, że sama serenata ma wprawdzie charakter refleksyjny, ale artystki starały się nieco ją ożywić – choćby przez elementarną charakterystykę swych strojów i często wyraźne wzajemne zwracanie do siebie swych kwestii.



**Magiczny
Kraków**

Na specjalną pochwałę zasługuje orkiestra, Arte dei Suonatori, jak zwykle prowadzona od skrzypiec przez Aureliusza Golińskiego, nie tylko wiążąca pozbawione fajerwerków dzieło w spójną całość, ale przede wszystkim kształtująca i podkreślająca każdy muzyczny gest, czujnie współpracująca z solistkami i znakomicie zrównoważona: gęsto brzmiąca sekcja continuo i elastyczne, taneczne lub śpiewne skrzypce, kontrapunktowane wyrazistymi wewnętrznymi głosami, świetnie niosły emocje muzyki Hassego.

Organizatorami festiwalu są: Miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe i Capella Cracoviensis.

Partner: Teatr im. Juliusza Słowackiego.

Więcej na: www.operarara.pl